



KSIĄŻKI do... OGLĄDANIA

Może nie być w niej ani jednego słowa, ale obraz jest już konieczny. To on puszcza w ruch wyobraźnię, której u dzieci pod dostatkiem. Mowa o książkach obrazkowych (z ang. picture book). Coś dla maluchów i coś dla dorosłych.

Ten rodzaj książek (obrazkowych) jest ponadpokoleniowy, co oznacza, że z zainteresowaniem pochylą się nad nią maluchy nie potrafiące jeszcze mówić, ale już paluszkami wskazujące znane im rzeczy, przedszkolaki, a nawet uczniowie szkół podstawowych z całym edukacyjnym dorobkiem, w końcu sami dorośli.

Istnieją książki przez dzieci uwielbiane, jednak dla rodzica czytanie ich w każdy wieczór sprowadza się do nudy i marzenia o szybkim dotarciu do finałowego zdania. Z picture book sprawa ma się inaczej. Po pierwsze taka książka jest krótka, naj-

wieksza objętość to kilkanaście stron. Po drugie, tekstu w niej jak na lekarstwo lub nawet całkiem brak. Po trzecie, oferuje ona gamę kolorów, postaci i przedmiotów – inaczej mówiąc świat jest tu narysowany z dbałością o stylowy detal, który maluch potrafi kontemplować w nabożnym skupieniu całkiem długą chwilę.

POŻYWKA DLA WYOBRAŹNI

W książce obrazkowej **nie ma gotowych odpowiedzi**. Gdy dziecko zaczyna mówić, co widzi, ciągnijmy je dalej za język, np.: „A dlaczego krówka ćwiczy na siłowni, a nie pasie się na łące? lub: „Z jakiego powodu król jedzie na żuku zamiast

MAŁE DZIECKO • ROZWÓJ

NIE TYLKO OBRAZKI

Picture book, czyli książki, w których na plan pierwszy wysuwa się obraz, tekst jest tylko pretekstem do jego rysowania. Albo jeszcze inaczej: słowa prowokują tu wyobraźnię, a ilustracje ją puszczają w ruch. W książkach jest spory wybór książek obrazkowych. Oto nasz wybór. Polecamy!

1 2 „Jaki to miesiąc?”, „Jaka to epoka?”, Marcin Strzembosz. Muchomor. Cena: ok. 20 zł. Po drugim roku życia 3 „Muk w podróży dookoła świata”, Marc Boutavant. Wytwórnia. Cena: 34 zł. Po pierwszym roku życia 4 „Gdzie jest moja siostra?”, Sven Nordqvist. Ene Due Rabe. Cena: 29 zł. Po drugim roku życia 5 „Gdzie jest tort?”, The Tjong-Khing. Ene Due Rabe. Cena: 21 zł. Po drugim roku życia 6 „Miasteczko Mamoko”, Aleksandra i Daniel Mizielniński. Dwie Siostry. Cena: 29 zł. Od pierwszego roku życia 7 8 Charlie i Lola: „Ale to są przecież moje urodziny!”, „Za nic na świecie nie zjem pomidora”, Lauren Child, Media Rodzina. Cena: 22 zł. Od pierwszego roku życia 9 10 „Serce w butelce”, „Chłopiec i pingwin”, Oliver Jeffer. Wydawnictwo Mam. Cena: 29,90 zł. Po trzecim roku życia

„w złotej karocy?”. Albo: „Skąd się wzięły pingwiny w wysokich górach?”.

Konfrontujmy jego wizję z naszą. Prowokujmy, stawiajmy pytania. Nie martwcie się, one nie przerosną dziecka, pojmującego więcej niż dorosły, mogącego na ten moment stać się naszym nauczycielem. Małec wytłumaczy мамie i tacie – zachwyconym bystrością umysłu potomka – o co tu właściwi chodzi. Jedną obrazkową sekwencję zdarzeń połączy z drugą, później z trzecią i czwartą i już jest gotowa historia!

W trakcie lektury książki obrazkowej dziecięca wyobraźnia pracuje na najszybszych obrotach. Nic jej nie krępuje, z wyjątkiem nas – rodziców, którzy mogą za dużo powiedzieć. W tej sytuacji radzę: trzymajmy język na wodzy. To maluch tu jest narratorem!

AMBITNIE, PRZYSTĘPNIE

Nie należy mylić picture book z książką adresowaną do bardzo

małego dziecka zawierającą proste rysunki odnoszące się do otaczającego świata. Ta obrazkowa jest bardziej wyrafinowana pod względem artystycznym, natychmiast rzuca się w oczy oryginalna grafika lub rysunek; żadnego z tytułów nie sposób pomylić z innym. Jeśli coś je łączy w grupy, to temat i przesłanie. Są takie, które mają dostarczać czystej rozrywki. W „Miasteczku Mamoko” Aleksandry i Daniela Mizielnińskich rozrysowana jest miejska aglomeracja, każda następna strona odsłania jej inne dzielnice. Zabawa polega na wyszukaniu mieszkańców Mamoko, lecz masa szczegółów nie pozwala uczynić tego natychmiast.

O WAŻNYCH SPRAWACH

Istnieją też książki obrazkowe, które opowiadają o tym, co w życiu kluczowe, czyli o emocjach. One pomagają je nazwać i zrozumieć. Dają dziecku możliwość głębszego wglądu w samego siebie. „Śmierć i tulipan” Wolfa Erlbruchusa usiłuje pogodzić kilkulatka z odejściem kogoś bliskiego. „Smonia” Moniki Hanulak to hymn na cześć przyjaźni, lojalności i autentycznego oddania. „Serce w butelce” oraz „Chłopiec i pingwin” Oliviera Jefferusa odkrywają, czym jest strata uczuć i ich odzyskiwanie, tęsknota, samotność i sens bycia razem. Te nostalgiczne historie, rysowane tak delikatną kreską, jak świat w nich prezentowany, przysparzają wzruszeń, którymi dobrze jest się dzielić podczas wspólnej lektury. To bardziej zbliża niż niejedna długa rozmowa.

POROZMAWIAJMY...

Dlatego namawiamy do sięgania po książki obrazkowe (w ramce obok nasze propozycje). Zobaczycie, ile bezinteresownej radości wniosą one do wspólnie spędzanych chwil. **Obraz, niejednokrotnie bardziej niż słowo, potrafi otwierać na prawdziwy kontakt.** Łatwiej przełamują się psychologiczne bariery, wstyd przechodzi w śmiałość, a dzieci dostają szansę opowiadania o sprawach dla nich istotnych. ■

